Herkules, Zaprawd

Narrator:
Dawno, dawno temu, kiedy starożytna Grecja przeżywała z&amp
Talia:
Słyszycie go? Tak się nadął, że zaraz b&a
Terpsychora:
Wyluzuj, staruszku.
Kaliope:
Dalej my z tym lecimy, misiu.
Narrator:
No to lu, panienki...
Kaliope:
My, siostry muzy, boginie od sztuk, będziemy sławić herosa.
Terpsychora:
Znacie go? To Herkules.
Talia:
Chciałaś powiedzieć Muskules! Czy która&#34
Kaliope:
Ta opowieść początek ma nie dziś, lecz nim o Herkule
Gdy świat miał parę lat
Szalały po nim w upał czy mróz
Menele zwane tytanami, zostawiając gruz
Panował brud i smród
Dygotał wściekle padół nasz ten
Wulkany miały konkurs plucia lawą dzień za dniem
Łuu, z biglem, siostry!
Na scenę wkroczył Zeus
Co umiał gromem kłuć
Jak stał
Kreatury wziął pod klucz
I grzmiał
Póki anarchii nie usunął precz
Zaprawdę, wierzcie mi
Gość za wysoko stał, by mieć to gdzieś
Sławimy go do dziś
(No to dalej, kotku)
Oczyścił glob i zmierzył mu pi
Wnet Ziemia odetchnęła
I, zaprawdę, wierzcie mi
Spłynęły i na Olimp słodkie dni
Jak martini
Wnet Ziemia odetchnęła
I, zaprawdę, wierzcie mi